NUM I.



w SOBOTĘ DNIA 7. STYCZNIA ROKU 1786.

Z Wilna dnia 7. Stycznia. Od początku używania Termometrow w Litwie nigdyśmy niemieli tak tęgiego mrozu iak na dniu dziſieyſzym z rana, wſzyſtkie termometra należycie zrobione, na wolney Atmosferze na Północ zawieſzone, pokazywały dziś po godzinie 8. z rana na ſkali *Reaumura* gradusow 30. dnia zaś wczorayſzego z rana było gradusow 25 i poł.

Z Rzymu dnia 26. Liſtopada. Jmperatorowa Jeymć *Roſsyiſka*, Kardynałowi *Antonelli*, iż wiele ſię przykładał do uſtanowienia nowego *Rzymſkiego* Arcybiſkupſtwa w *Mohilowie*, bardzo koſztowny brylantowy krzyż Biſkupi przyſłała.

Z Włoch dnia 26. Liſtopada. Xiąże Jmć *Ferdynand* dnia 10. albo 11. do *Genuy* wyiedzie z ſwoią małżonką, a po *Bożym Narodzeniu* uda ſię do *Nizza.*

Znowu powſtały wielkie trudności względem Nuncyatur w *Monachium* y w *Kolonii*; przeto wyznaczeni tam Nuncyuſzowie, nie zaraz ieſzcze wyiadą.

Z Londynu dnia 2. Grudnia. Xiąże *de Richmond* przed kilką dniami prezentował Królowi Jmci nowey inwencyi dwie flinty, zalecaiąc, ażeby były wprowadzone do Reymentow. Naywiększa ieſt rzecz, iż cię żar w nich barzo ieſt zmnieyſzony; ponieważ one ſą lżeysze y wygodnieyſze do używania, przeto ieſt nadzieia, iż do Reymentow zoſtaną wprowadzone.

Z Wiednia dnia 3 Grudnia. Polowy Ekwipaż Ceſarza Jmci iuż przybył tu z *Niderlandu.* Mówią, że wkrótce ma naſtąpić złączenie *Węgierſkiey Siedmiogrodzkiey* Nadworney Kancellaryi, z Kancellaryą *Czeſką Auſtryacką.* Z tey okoliczności Ceſarz Jmć odwiedzał oba te mieyſca.

Wyſzło naywyżſze roſporządzenie, podpiſane ręką Ceſarza Jmci, nakazuiące wſzyſtkim Prezydentom y Szefom, ażeby na przyſzły czas, na urzędy, nie podług wieku, ale podług zdatności osoby wybierali.

Z Wiednia dnia 7. Grudnia. Ceſarz Jmć, nieuſtaie odwiedzać rozmaite Dykaſterya, y zawczora znowu był w *Węgierſkiey Siedmigrodzkiey* Dworſkiey Kancellaryi. Wielka tu panuie ciekawość dowiedzieć ſię, co była za pobudka Monarſze do tego, y co ztąd na potym wyniknąć może, a to tym barziey, iż teraz właśnie poczynaią mówić o wielkiey maiącey naſtąpić odmianie w Miniſterium, którey zaraz po *Nowym Roku* ſpodziewaią ſię.

Z Wiednia dnia 17. Grudnia Przybiegł w przeſzłych dniach Kuryer do Kancellaryi *Czeſkiey* y *Auſtryackiey* z ſmutną nowiną, że w *Niemirowie,* mil 20. wyżey *Lwowa,* pokazało ſię morowe powietrze, z którego wiele iuż ludzi umarło.

Z Paryża dnia 5. Grudnia. Naymocnieyſzy argument Pani *de la Motte* przeciwko Xiążęciu Kardynałowi *de Rohan* ieſt [illegible] iż mu zadaie, że on ſam [illegible] den tylko owę bryl[illegible]

ſztukę negocyował, y że on ſam owe mniemane z podpiſem Królowey Jeymci piſmo ukazał. Na ten punkt, taka ieſt odpowiedź z ſtrony Kardynała *1mo* Kardynał nigdyby tego pisma nie ukazywał, gdyby nie był zupełnie w ſobie przekonany, iż ieſt od Królowey Jeymci podpiſane; o czym mu Pani *de la Motte* należyte dawała zapewnienie. Że to piſmo nie znaczyło, żeby Jubilerowie wydali tę ſztukę brylantową; ale żeby oni ią nieprędzey wydali, aż za otrzymanym od Kardynała biletem. Kardynał pomienione z podpiſem Królowey Jeymci pismo zatrzymał u ſiebie. Zeby on ſam to pismo był zfałſzował, albo ie kazał fałszować, tedyby ie natychmiaſt podarł, alboby ſpalił, ażeby czaſem przeciwko niemu nie zoſtało użyte. Ale zamiaſt zagubienia tegoż pisma; złożył ie w ręku Króla Jmci. *2do.* Że Kardynał tak doſtatecznie u ſiebie był przekonany, że owa brylantowa ſztuka, Królowey Jeymci zoſtała oddana, iż dnia [illegible] Lutego, to ieſt nazajutrz po wydaniu przez Jubi[illegible]owey ſztuki, był w *Wer*[illegible] trzeciego dnia ieździł do Pana *Böhmer*, mówiąc mu, aby złożył Królowey Jeymci za to, że otrzymała od niego ową brylantową ſztukę, podziękowanie. A gdy pomieniony *Böhmer* to czynić zaniechał, we 14. dni, znowu mu toż ſamo przypomniał y zalecił, ażeby iechał z podziękowaniem do Królowey. Co więcey ieſzcze, że gdy Pan *Böhmer* doznał zawodu w wypłaceniu mu pierwſzey Raty, przypadaiącey w mieſiącu Lipcu, Kardynał radził mu, aby w tey mierze podał memoryał Królowey Jeymci, y ſam mu model tego memoryału ułożył. Pan *Böhmer* ſam wſzyſtkie te *facta* przyznał. *3tio.* Gdy w wypłaceniu pierwſzey Raty w mieſiącu Lipcu zawod był uczyniony, Xiąże Kardynał, mocno ſię żalił na to przed Panią *de la Motte;* ta z boiaźni, ażeby ta rzecz nie rozgłoſiła ſię, udała ſię do pewnego pisarza, który wziąwſzy od niey w bryllantach zaſtaw, pożyczył iey 30,000 *Liwrow.* Tę ſummę oddała Kardynałowi, aby oddał Panu *Böhmer*, z tym dodatkiem, iż Królowa nie ieſt teraz w ſtanie wypłacenia mu całey pierwſzey

Raty, i że nadgradzaiąc za ten zawod, daie mu tę ſummę, ktòrą też Xiąże Kardynał odebrawſzy z rąk Pani *de la Motte*, oddał Panu *de Böhmer* *4to.* Ze Pan y Pani *de la Motte*, począwszy od mieſiąca Lutego, więcey niż za 100,000. *Liwrow* zakupili ſerwiſow y innego ſrebra ſtołowego *&c.*; że zawſze nadzwyczay znaczne czynili wydatki; że czternaſtu do pietnaſtu chowali lokaiow, 12. koni, ktòre to tak wielkie expenſa nie mogłyby ſię obyść bez przedaży brylantow, wyiętych z owey ſztuki, o ktòrą teraz rzecz idzie *&c.*

Mòwią że Xiąże *de Penthievre* zakupił *Chanteloup* za 1,200,000. *Liwrow.*

JP. *de Suffren* zapadł ciężko na podagrę, ktòra mu coraz barziey idzie do pierſi.

Na dniu wczorayſzym przechodził tu przez *Sekwanę*, z iedney ſtrony rzeki na drugą, Mechanik Pan *Ridder*, ktòra to proba pomyślnie mu ſię udała.

Z Paryża dnia 9. Grudnia. Miniſter *Angielſki* Xiąże *Dorset*, ieſzcze na dniu wczorayſzym z *Londynu* nazad był oczekiwany, dla przyprowadzenia do ſkutku handlownego Traktatu między *Francyą* y *Anglią*.

Jmć Pan *de Suffren* zupełnie po ſwey chorobie do zdrowia przyſzedł.

Dnia dziſieyſzego poczynaią ſię examina względem interesu Xiążęcia Jmci Kardynała *de Rohan.*

Margraff *d' Anspach*, dnia 6. tego mieſiąca, był prezentowany Krόlowi Jmci, pod imieniem Hrabiego *de Sayn.*

Z Paryża dnia 10. Grudnia. Choroba Xiążęcia Kardynała *de Rohan*, cięższa była, niż rozumiano; gdyby albowiem godziną poźniey lekarz przybył, iużby Xiąże Kardynał nie żył. Familia pomienionego Kardynała, powinna być kontenta z tego powſzechnego wſzyſtkich zdania, ktòre ma cały prawie *Paryż* za ſtroną Kardynalſką, przeciwko wiadomym filutom.

Liſt partykularny z *Werſalu* d. 6. tego mieſiąca piſany oznaymuie, że zamiana *Bawarvi*, ieſt niezawodna.

Z Bruxelli dnia dnia 5 Grud: Dnia 15 przeſzłego mieſiąca, Stany *Auſtryackiego Niderlandu* trzymały powſzechne zgr dzenie.

NUM I.

SUPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

w SOBOTĘ DNIA 7. STYCZNIA ROKU 1786.

Z Warszawy dnia 31. Grud: Gdy nader iuż pospolita, pretendowaney *Filozofii* zaraza, w nadętych nauką (a częstokroć prożną) niektórych rozumach, niszczy zgoła prawdziwe y do zbawienia koniecznie potrzebne Chrześciańskie cnoty; Bóg tym czasem, odrzuciwszy dumne ludzkie rozumki, otwiera mądrości swey skarby dla ludzi prostych y nieuczonych; *Abscondisti hæc a Sapientibus, & revelasti ea parvulis.* Wiadomo, iak iedna Panienka w *Ameryce*, Apostolskie około zbawienia dusz prace do zadziwienia do tychczas podeymuie; wiadomo y to, że ow *Francuz* żebrak, przed kilką laty w *Rzymie* zmarły, cudami słynie, y zapewne będzie między Swiętych od Stolicy Apostolskiey policzony. Teraz o nowym tegoroczñym przykładzie piszą z *Włoskiego* Miasta *Pesaro*, czyli z *Pizauru*, iż tam przed kilką miesiącami umał Maryan *Rodriquez*, niegdy w Zakonie *Jezuickim* Braciszek, ieden z Wygnańcow *Hiszpańskich*, wielką życia świątobliwością, wysoką wrzeczach Duchownych biegłością, y dziwną w pozyskaniu Bogu dusz gorliwością, tak dobrze w tameczñym kraiu znaiomy y szacowany, że przy iego pogrzebie całe miasto do Kościoła zbiegło się, suknie z Ciała za Relikwie rozrywaiąc, tak dalece, że drugi raz musiano toż Ciało odziewać, lecz y z drugiego odzienia, część wielka była rozchwytana. Tego nowego Sługi Bożego *Elogium*, czyli cnot iego zebranie, tameczny Biskup (z Zakonu *Kapucyńskiego*) Jó-

zef Maria *Luini di Lugano* kazał na pargaminie ięzykiem *Łaciń ſkim* napiſać, w puſzkę ołowianą zamknąć, i do truny zmarłego, dla wieczney pamiątki włożyć.

Z Londynu dnia 2. Grudnia. Na dniu wczorayszym Parlament zoſtał prorogowany do dnia 24. Stycznia.

Dwor nasz wziął na ſię żałobę z okazyi śmierci Jerzego Xiążęcia *Meklemburſkiego*, Brata Krolowey Jeymci.

Z Londynu dnia 6. Grudnia. Naypoźnieyſze z *Gibraltaru* nowiny donoſzą, że *Morze Srzodziemne*, prawie ieſt okryte *Algierſkiemi* morſkiemi rozboynikami. Żadney inney bandery, oni nie oſzczędzaią, wyiąwſzy ſamą tylko *Brytańſką*. Niedawno zabrali barzo bogato ładowny *Portugalſki* okręt y *Hiſzpańſki*, które z *Kadyx* ſzły do *Kartageny*, y wſzelkiego gatunku woyſkową miały amunicyą. Cały Ekwipaż z ludzi, w niewolą zoſtał zabrany. Naybarziey *Hiſzpanom* ci *Barbarzyńcy* ſą na nie wygodzie gdyż oni ſą przymuſzeni pod ciężkim y mocyzm konwoiem przeſyłać ſwoie okręty.

Z Hagi dnia 6. Grudnia. Słychać, że Prowincya *Seelandya* przyſtępuiąc do Traktatu pokoiu, wielce intereſuiącą uwagę podała względem handlu.

Stany Generalne w tym tygodniu maią nazad z *Wiednia* przywołać swych Pełnomocnikow Hrabiego *de Waſsenaer* y Barona *de Leyden*, ponieważ oni interes ſwòy zupełnie zakończyli.

Z Hagi dnia 10 Grudnia. Hrabia *de Maillebois*, dnia 8. tego mieſiąca wykonał przyſięgę na Urząd Gubernatora w *Breda*.

Z Hagi dnia 13 Grudnia. Miniſter Dworu *Berlińſkiego*, Baron *de Thulmeyer*, imieniem ſwoiego Monarchy, podał nowy ſkrypt Prezydentowi *Stanow Generalnych*, który nieprędzey będzie publiczności wiadomy, aż wprzod po rozmaitych Prowincyach rozeſłany zoſtanie. Treść iego wielkiey ieſt wagi, y za pewną rzecz głoſzą, że Król Jmć *Pruſki*, daie w nim poznać, że okoliczności Xiążęcia *Stadhudera*, barzo go dotykaią y obchodzą, y że rozumie, iż muſi oſobiście do nich wpływać. Także potwierdza ſię nowina, że Dwor *Werſalſki*

używa sposobów, ku dobru Xiążęcia *Stadhudera* zmierzaiących, y że to iest przyczyną, iż ratyfikacya Traktatu z Królem Jmcią, *Chrześciańskim* przewleczona ieszcze będzie. Mówią, że *Francia*, dopóty chce z tym czekać, aż póki niezostaną należycie uregulowane wewnętrzne Rzeczypospolitey okoliczności. Drudzy są tego zdania, że pomieniona ratyfikacya, opóźnia się przez opieszałość w deliberacyach niektórych Prowincyi.

Potwierdza się nowina, że Baron *de Haeften*, w charakterze extraordynaryinego Ministra wyieżdża do *Wiednia*; który, iak tylko tam przybędzie, natychmiast Baron *de Reischach* Minister Cesarski wyiedzie do *Hagi*.

Mówią, że Pan *Linguet* wygotował w ięzyku *Francuskim* Dedukcyą na stronę Xiążęcia Jmci *Brunświckiego*. Całe to dzieło, składa się z kart 1000.

Podany skrypt Króla Jmci *Pruskiego*, wielką wzbudził uwagę u wszystkich. Pokazuie się z niego, że Król Jmć niechce zostać obojętnym, ieżeli Xiążęciu *Stadhuderowi*, będą odięte prerogatywy, które mu należą podług prawa. Czas pokaże, czy Stany *Holenderskie* swę, rezolucyą względem komendy nad Garnizonem skassuią, alboli też określą według upodobania swego.

Słychać, że Stany *Holenderskie*, ieszcze w przeszły piątek zdecydowały, ażeby niedawać komendy nad Garnizonem w *Hadze* Xiążęciu *Stadhuderowi*.

Z Brabancyi dnia 6. Grudnia. Pewną mamy nowinę, że wznowiona pogłoska o maiącey nastąpić zamianie *Bawaryi*, zupełnie iest bez fundamentu, y że teraz o tym wcale ani myślą.

Z Kliwii dnia 7. Grudnia. Potwierdza się nowina, że Xiąże Jmć Elektor *Moguncki*, przez Akt pod datą 18. Października, do *Berlińskiey* przystąpił Konfederacyi. Toż samo uczynił y brat iego Xiąże Biskup *Würzburski*.

Podług listów z *Holandyi* pisanych, Minister *Francuski* rezyduiący w *Hadze*, miał donieść niektórym osobom wchodzącym do rządu, że Dwor iego, niechętnie patrzy na te wewnętrzne spory Rzeczypospolitey, które psuią dobrą har-

monią między *Stanami Generalnemi* y Xiążęciem Jmcią *Stadhuderem*.

Z Paryża dnia 12. Grudnia Ieden z czterech Pisarzów Rady, iest do aresztu wzięty; znaleziono przy nim rozmaite pisma przeciwko Generalnemu Kontrolorowi, W. Strażnikowi pieczęci, y innym Ministrom.

Z Hamburga dnia 20 Grud: Pewny mieszkaiący w *Kadyx* obywatel, zowiący się *Cussani*, miał dwóch synow bliźniąt, y z tych iednego iuż dorosłego; posłał na *Hiszpańskim* okręcie do *Indyi*, który rozbił się na morzu y zatonoł; zaczym pomieniony Ociec, miał syna swego za zgubionego. Ośm miesięcy iuż schodziło, gdy matka (wyperswadowana, iż iey syn nie żyie) uyrzała go niespodzianie w swym domu; który, uiąwszy się szyi teyże swey matki, uściskał ią z radością. To gdy się działo, nadszedł ociec, a widząc u szyi swey żony kogoś uwieszonego, y rozumieiąc, że to był gach iakiś niegodziwy; wpadszy w ostatnią złość, kilka śmiertelnych ran mu zadał; postrzegszy potym, że to syna swego ranił, sam mdłością zdięty na ziemię upadł. Zona, y z żałości nad synem, y ze złości ku podeyrzliwemu w tak brzydkiey materyi na siebie mężowi, chciała biedz zaraz do Sądu; lecz konaiący syn, barziey o oycowskie, niż o swe własne życie troskliwy, zaklinał matkę, aby tego nieczyniła, y wkrótce skonał. Ocucony ociec z mdłości, wpadł w rospacz, y chciał sam sobie życie odebrać; ale mu niedopuszczono. Wszakże temuż nieszczęśliwemu oycu (nad którym każdy się litnie) ma być wkrótce uczyniony Proces. Ten tak straszliwy y okropny przypadek, zdarzył się na dniu 26. Października.

Z Aachen dnia 10. Grudnia. Z publikowanego Extraktu Protokułu pod datami 28 y 30. Lipca, pokazuie się, iż aktualnie był uczyniony spisk na wykradzenie papierów Xiążęciu Jmci *Brunświckiemu*.

Z Antwerpii dnia 6. Grudnia. Zawsze podchlebiamy sobie, że przez Traktat Handlowny z *Holandyą*, otrzymamy wolność do *Ostindyi* prowadzić handel.